

Juszkiewicz, Ryszard

Na 65-lecie działań bojowych Armii "Modlin"

Rocznik Mazowiecki 16, 217-219

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ryszard Juszkiewicz

Na 65-lecie działań bojowych Armii „Modlin”

Okrągła rocznica września niejako zobowiązuje do przypomnienia działań Armii „Modlin”, która w sierpniu 1939 r. otrzymała następujące zadanie:

- 1) osłonić kierunki na Warszawę i Płock;
- 2) rozpoznać siły, działające na obu tych kierunkach i opóźniać je, wycofując się w ostateczności na linię Wisła–Narew. Tej linii bronić, utrzymując w swym ręku wyjścia na północny brzeg Wisły w Modlinie, Narwi i Pułtusku.

We wskazówkach wykonawczych, dotyczących ogólnie określonych zadań, czytamy:

- 1) osłona kierunku na Warszawę jest głównym zadaniem armii. W związku z tym trzymać gros (20. DP plus 1BK) na kierunku ogólnym Mława–Warszawa, jedną BK na kierunku Płock;
- 2) celem uzyskania przestrzeni wysunąć zgrupowanie armii jak najdalej do przodu, trzymać jednakże obie DP razem blisko siebie, aby nie ulegały oddzielnemu pocięciu;
- 3) w rejonie Wyszków–Goworowo będzie w dyspozycji Naczelnego Wodza grupa dwóch DP, przewidziana do użytku w ramach armii;
- 4) grupa „Narew” osłania wschodnie skrzydła armii „Modlin”, mając swoje gros ił w rejonie Łomża–Zambrów;
- 5) armia „Pomorze” osłania kierunek na Toruń i Włocławek i przeciwstawia się nieprzyjacielowi działającemu z Prus wschodnich.¹

Jednymi z wielu dokumentów, które w interesujący sposób ilustrują przebieg działań Armii „Modlin” na Północnym Mazowszu, są wyjaśnienia udzielone

¹ W. Iwanowski, *Wysilek zbrojny narodu polskiego w czasie II wojny światowej*, t. I: *Kampania wrześniowa*, Warszawa 1961, s. 114; *Polskie Siły Zbrojne w II wojnie światowej*, t. 1: *Kampania wrześniowa 1939 r.*, cz. 1, Londyn 1951, s. 367-372; T. Jurga, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990, s. 190; T. Jurga, W. Karbowski, *Armia „Modlin” 1939*, Warszawa 1987, s. 37-46; R. Juszkiewicz, *Wrzesień 1939 r. na Mazowszu Północnym*, Ciechanów 1987, s. 87-88.

ne ustnie w dniu 18 stycznia 1946 r. przez gen. bryg. Emila Przedzimirskiego (dowódcę tej armii) płk. dypl. Marianowi Porwitowi – dodajmy – autorowi oryginalnego dzieła noszącego tytuł *Komentarze do historii polskich działań obronnych 1939 roku* (wyd. 1 – 1969, wyd. 2 – 1983). Rozmowa oficerów odbyła się na emigracji. Należy pamiętać, że gen. Przedzimirski, składając wyjaśnienia, nie posługiwał się dokumentami archiwalnymi, zgromadzonymi np. w Instytucie Historycznym im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Mówił „z głowy”, a pomimo to jego relacja skonfrontowana ze źródłami archiwalnymi (sporządzonymi przed wybuchem II wojny światowej) nie odbiega od tego, co zawarte było w rozkazach, wytycznych czy też relacjach składanych po zakończeniu działań wojennych.

Jak nietrudno zauważyć, generał mówi lakonicznie, skrótami, tak jak przystało na dowódcę wysokiego szczebla. Niektóre skróty myślowe, bądź nazewnictwo stosowane w języku wojskowym, wymagają rozwinięcia, stąd na końcu zamieszczone zostało objaśnienie. Warto podkreślić, że na relacji gen. Przedzimirskiego oparło swoje główne tezy dotyczące działań Armii „Modlin” wielu autorów nawet poważnych publikacji (często „zapominając” o podaniu źródła).

Gen. Emil Karol Przedzimirski-Krukowicz urodził się 25 stycznia 1886 r. w Niemirowie, pow. Rawa Ruska. Zmarł 29 maja 1957 r. w Toronto, pochowany został na cmentarzu Św. Krzyża.

Płk dypl. Marian Porwit urodził się 25 czerwca 1895 r. w Gorlicach, zmarł 26 kwietnia 1988 r. w Warszawie i pochowany został na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Wyjaśnienia gen. Przedzimirskiego-Krukowicza znajdują się w Instytucie Polskim i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie, sygn. TXXI NIO (Dowództwo Armii „Modlin”). Innym ważnym dokumentem jest szeroko potraktowana relacja (*O organizacji i działalności sztabu Armii „Modlin”*) od marca 1939 r. ppłk. dypl. Ignacego Wądołowskiego (napisana w 1962 r.), który był szefem Oddziału Operacyjnego Armii „Modlin” oraz – jak podaje – autorem planów jej działania na północnym odcinku frontu. W relacji autor posłużył się własnymi zachowanymi notatkami, jak też niektórymi powojennymi publikacjami, na przykład wspomnieniami gen. Józefa Rómmla, gen. Jerzego Kirchmayera, ppłk. Mariana Porwita, kpt. płk. dypl. Tadeusza Jurgi. Korzystał też z obydwu tomów dzieła *Polskie Siły Zbrojne w II Wojnie Światowej*, które – jak autor pisze – „udostępniono” mu. Gwoli ścisłości należy przypomnieć, że z prac autorów polskich publikujących na Zachodzie nie można było swobodnie korzystać, jeśli ich tezy nie pokrywały się z oficjalną historiografią PRL. Tego rodzaju publikacje tylko na specjalnych warunkach i tylko nielicznym osobom „udostępniano”.

Relacja ppłk. Wądołowskiego jest napisana ze znanstwem przedmiotu, wstrzeźliwie, ale także polemicznie, szczególnie gdy słusznie nie godzi się z krzywdzącymi wielu dowódców wrześnieimi opiniami gen. Juliusza Karola Wilhelma Józefa Rómmla, zawartymi w jego wspomnieniach (*Za Honor i Ojczyznę*, 1958). Ciekawe są końcowe wnioski ppłk. Wądołowskiego (w tym miejscu dyskusyjne), który krytykuje swojego dowódcę, gen. Przedzimirskiego:

Winę za niepowodzenia w dniach 1-4 września w rejonie Mława–Przasnysz ponosi d-two Armii „Modlin”, a nie d-cy dywizji 8. i 20. lub Naczelne Dowództwo.

Dodajmy, że opinie historyków – co do ustalenia win przy analizowaniu niepowodzeń polskich dowódców w bitwie granicznej, którą stoczyła Armia „Modlin” – są zróżnicowane (por. tezy autorów cytowanych wyżej publikacji).

(Uwaga: w wyjaśnieniach gen. Przedzrymirskiego jest zachowany styl zapisów i ortografia płk. Porwita).

Ignacy Wysocki

Relacja o organizacji i działalności sztabu Armii „Modlin” od marca 1939 roku

Akta Odczasła operacyjnego sztabu Armii „Modlin” uległy zniszczeniu na drodze z Wołczyna do Sochowa w latach na połoniu od Komunistów w dniu 25-26 września 1939 roku. Przy sobie zachowałem jedynie kopie raportów i korespondencje w sprawie załączki z sztabem sztabu płk. dypl. Grodzkiej, które załączam w oryginale do niniejszej relacji. Dyskalem dostępnym do czasu pierwszej i drugiej i tomu *Poliszi Sił Zbrojnych w II Wojnie Światowej* omawiającego działania do dnia 6 września 1939 roku. Części brzości nie udało mi się zdobyć.

Ostatnio zapoznałem się z pracą kpt. dypl. Z. Hęgi na temat działań Armii „Modlin”, udostępnioną mi przez Wojskowy Instytut Historyczny. Później wyreg publikacji (Kamiesz Kuchinayer, *Prasa i jej produkcja w doświadczeniach wojennych faktów*, gdyż prawie ludzka po 22 latach jej zawieszono i nie było gwiazdki książki. Ponieważ w wymienionych wyżej źródłach działania Armii „Modlin” są zrego wiernie opisane, wydam w tej części celową umiarkowaną relację, lub potwierdzenie faktów tam podanych, gdyż – jako autor planu wojny i osłony oraz planu działania, a po wybuchu wojny jako redaktor relacji operacyjnych – znam dokładnie i łatwiej sprawy, co może historykami okazać pracę a odcieraniem sztabu generalnego pozostaje uniknąć błędów w pracy operacyjnej, jakie popełniono wówczas.

Wskazy mam, że zachowałem za orzeczony dokladny.

1) Organizację i pracę Odczasła operacyjnego przy opracowywaniu planu działania Armii „Modlin” od 26 marca 1939 roku w Warszawie do chwili wybuchu wojny.

1. Do napisania tej relacji zaprosił mnie gen. dypl. Zdzisław Hęga, i od niego dostałem materiały, w tym kopie raportów i korespondencji, które załączam w oryginale do niniejszej relacji. Dyskalem dostępnym do czasu pierwszej i drugiej i tomu *Poliszi Sił Zbrojnych w II Wojnie Światowej* omawiającego działania do dnia 6 września 1939 roku. Części brzości nie udało mi się zdobyć.